

Nasze Miasto

Nr 25 | grudzień 2013 r. Bezpłatny miesięcznik

TARNOBRZEG • STAŁOWA WOLA • SANDOMIERZ • NOWA DĘBA • MIELEC

Co w numerze?

- Co nowego w nowym roku?..... str. 2
- Nowi mieszkańcy nagrodzeni w loterii „Jestem Stąd” str. 3
- ŚPIEWOGRANIEC 2013 str. 3
- Lesser..... str. 4
- Naturalne budowanie – szybkie, proste, zdrowe, tanie str. 5
- Ocalone z niepamięci..... str. 6
- XXI Finał WOŚP..... str. 7
- Podsumowanie działalności Stowarzyszenia ESTEKA w 2012 r.... str. 8-9
- Sandomierska kolęda str. 10
- Diamentowe i złote jubileusze str. 10
- Nowe oblicze nowodębskiego Zalewu str. 11
- Nowa perspektywa str. 11
- Super Czytelnik roku str. 12
- Jaselski przegląd str. 12
- Kulturalna Nowa Dęba str. 13
- Pierwsze urodziny tarnobrzeskich morsów str. 14
- Perkoz str. 14

*W imieniu Członków i Zarządu Stowarzyszenia
ESTEKA
składamy Państwu życzenia zdrowych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia, by nadchodzące
święta upływały w miłej i rodzinnej atmosferze,
a Nowy 2014 Rok przyniósł tylko radosne i dobre chwile.*

*Zarząd Stowarzyszenia
ESTEKA*



**Jeżeli chcesz wspierać
rozwój dzieci,
zajęcia pozalekcyjne
czy realizowane
przez Stowarzyszenie
ESTEKA**

**projekty ukierunkowane
na najmłodszych
mieszkańców Tarnobrzega
wesprzyj naszą działalność**

**DAROWIZNĄ PIENIĘŻNĄ
lub RZECZOWĄ.**

**Każda otrzymana pomoc
zostanie właściwie
wykorzystana...**

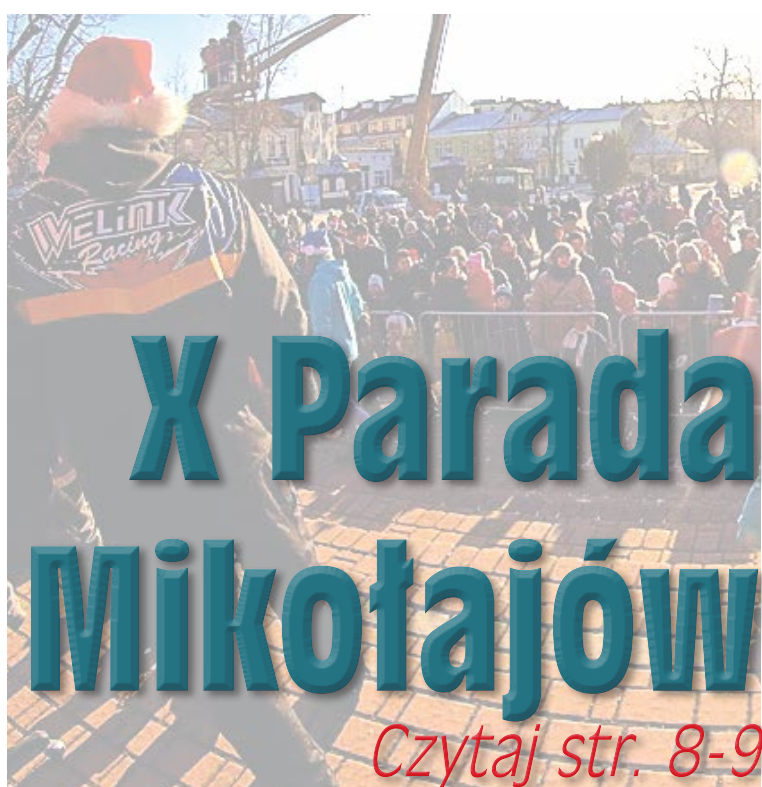
**Więcej na naszej stronie
www.esteka.pl**

TARNOBRZEG



MIASTO z artystyczną DUSZĄ

Czytaj str. 5



X Parada Mikołajów

Czytaj str. 8-9



Foto: Piotr Morawski - www.nadwisla24.pl



Kalendarium

Listopad

Zakończono realizację projektów:
 * TARNOBRZEG - miasto z artystyczną duszą
 * Pozalekcyjne zajęcia sportowe
 * Rehabilitacja dzieci i młodzieży poprzez udział w zajęciach hipoterapeutycznych
 * Pedagogzy ulicy
 * Rozwój fizyczny poprzez udział w zajęciach szkoły jeździeckiej
 * Młodzież w działaniu

Listopad/ Grudzień

Odbyły się 3 posiedzenia Zarządu

Grudzień

Odbyła się X Parada Mikołajów
 Zakończono realizację projektów:
 * Lepszy start - Lepsze jutro
 * Życie zaczyna się po pięćdziesiątce
 * Świetlica socjoterapeutyczna
 * Alkohol - nie, dzięki
 Rozpoczęto realizację projektu Budowa ośrodka dla dzieci uzdolnionych



W uroczystym i radosnym nastroju
Świąt Bożego Narodzenia
pragniemy złożyć naszym Mieszkańcom
i Gościom serdeczne
życzenia zdrowia, wszelkiego dobra
oraz spokoju i radości.
Oby nadchodzący 2014 rok przyniósł
nam pomyślność, wzajemną życzliwość
oraz spełnienie oczekiwań i pragnień.

Wiesław Ordon
Burmistrz Miasta i Gminy Nowa Dęba
wraz ze Współpracownikami

Wojciech Serafin
Przewodniczący Rady Miejskiej
wraz z radnymi



Klub jeździecki „Kamyk” zaprasza na:

- naukę jazdy konnej
- ogniska
- kuligi
- obozy
- imprezy okolicznościowe

kontakt:
600 355 396 ul. Leśna 3,
Tarnobrzeg-Mokrzyszów

kontakt:
600 355 396



„Szlachetna Paczka” od urzędników

Pani **Elżbieta** wychowuje samotnie trójkę dzieci: **Basię**, **Weronikę** i **Bartka**. Jej mąż odszedł od rodziny 13 lat temu. Sytuacja rodziny jest bardzo trudna. Każdego dnia próbują jakoś związać koniec z końcem. To właśnie do rodziny pani Elżbiety trafiła w sobotę „Szlachetna Paczka” przygotowana przez pracowników tarnobrzeskiego Urzędu Miasta, MO-PR-u i TDK.

W sobotę rodzinę pani Elżbiety odwiedził Prezydent **Norbert Mastalerz** wraz z **Elżbietą Miernik-Krurk**, dyrektorką Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie.

– Są to wyjątkowe chwile, kiedy możemy pomóc konkretnej rodzinie kupując przedmioty, których naprawdę potrze-

bują. Są to różne rzeczy od żywności, poprzez środki czystości, po ubrania czy meble. Sam w akcję „Szlachetnej Paczki” jestem zaangażowany od czterech lat i z pewnością nadal będę ją wspierał i zachęcał do tego samego innych – mówi Prezydent Mastalerz.

Tegoroczną „Szlachetną Paczkę” przygotowali pracownicy tarnobrzeskiego Urzędu Miasta, wspólnie z pracownikami Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie oraz Tarnobrzeskiego Domu Kultury.

– Pragnę podziękować tym wszystkim pracownikom, którzy zaangażowali się w akcję. Radość i wdzięczność rodziny, do której trafiła nasza paczka była ogromna i trudna do opisanego słowami – dodaje Prezydent.



Ulica Ocicka już odbudowana

Ponad 1,3 mln zł kosztowała odbudowa ulicy Ocickiej w Tarnobrzegu. Wykonawcą inwestycji było Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Spółka z o.o. z Mińska Mazowieckiego.

– Mieszkańcy Ocic nie kryją radości, że w końcu udało się odbudować tę ważną dla nich ulicę. Tym bardziej cieszy fakt, że realizacja była możliwa dzięki promesie jaką otrzymaliśmy na usuwanie skutków klęsk żywiołowych – wyjaśnia **Norbert Mastalerz**, Prezydent Tarnobrzega.

Zakres zaplanowany prac obejmował m. in. remont elementów odwodnienia, zjazdów do posesji, odbudowę nawierzchni jezdni, wykonanie chodnika z kostki betonowej oraz poboczy tłuczniowych oraz bitumicznych.

Wszystkie prace zostały zakończone z końcem listopada. Po przetargowa wartość inwestycji, to 1 345 753,64 zł. Inwestycję zrealizowano przy dofinansowaniu ze środków przewidzianych na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Poziom dofinansowania wynosi 80% wartości kosztów kwalifikacyjnych, czyli 967 128 zł.



34 mln zł kosztowała największa w historii, poza drogowa, inwestycja w Tarnobrzegu. W piątek, oficjalnie otworzony został Tarnobrzelski Park Przemysłowo-Technologiczny. Na inwestorów czekają dwa nowoczesne obiekty: hala produkcyjna wraz z zapleczem socjalno-biurowym oraz inkubator technologiczny.

TPPT – Tarnobrzelska Przestrzeń Przyszłych Technologii

– Zaczynamy powoli odrabiać straty, na niwie gospodarczej, w stosunku do ościennych miast. Obszar Tarnobrzelskiego Parku Przemysłowo Technologicznego, to nie tylko nowa hala i inkubator. To również 45 hektarów terenów pod inwestycje, znajdujących się w

na parterze i cztery na piętrze. Parter przeznaczony jest pod część produkcyjno- usługowo-laboratoryjną z zapleczem administracyjno-biurowym. Zarówno hala, jak i inkubator wyposażone są w instalację wodno-kanalizacyjną, centralne ogrze-



śledztwie drogi wojewódzkiej 723 -drogi do nowej rzeczywistości gospodarczej. Bowiem jeszcze w tym roku zostanie ogłoszony przetarg na uzbrajanie tych terenów pod kolejnych inwestorów. Na ten cel uzyskaliśmy ponad 4 miliony złotych dofinansowania – mówił podczas uroczystości Prezydent **Norbert Mastalerz**.

wanie, gaz, wentylację oraz instalację telefoniczną i internetową.

Zarząd nad Tarnobrzelskim Parkiem Przemysłowo Technologicznym sprawuje operator wyłoniony w drodze przetargu. Jest nim Tarnobrzelska Agencja Rozwoju Regionalnego.



Tarnobrzelski Park Przemysłowo Technologiczny to 29 hektarów uzbrojonych terenów pod inwestycje. Przedsiębiorcy lokujący swoją działalność w wybudowanych obiektach Parku mogą liczyć na preferencyjne warunki prowadzenia działalności a szczególnie na znacznie niższe od rynkowych stawki za dzierżawione powierzchnie. Na inwestorów czekają dwa nowoczesne obiekty. Hala produkcyjna, wraz z zapleczem socjalno-biurowym oraz inkubator technologiczny.

Obecny na otwarciu Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego, **Jan Burek**, chwalił inwestycję i zaangażowanie obecnego Prezydenta Tarnobrzega **Norberta Mastalerza**.

– Często przejeżdżałem tędy, obserwując jak z każdym dniem, rosną te budynki – mówił Marszałek. – To znakomity obiekt dla przedsiębiorców. Serdeczne gratulacje dla Prezydenta Mastalerza.

Budynek hali to jednokondygnacyjny obiekt, wykonany w technologii prefabrykowanego szkieletu żelbetonowego. W skrajnych nawach znajdują się murowane, dwukondygnacyjne przybudówki, gdzie zlokalizowane są pomieszczenia socjalno-biurowe, posiadające bezpośrednią komunikację z halą. Całość jest podzielona na trzy sektory magazynowo produkcyjne.

Inkubator Technologiczny posiada dwie kondygnacje. Podzielono go na osiem sektorów. Cztery



Nasza Młodzież *by* Lesser

Być jak plama

Kilkanaście dni temu natrafiłam w Internecie na takie zdanie: „Zespół Downa jest jak plama na koszuli, której nie możesz sprać”. Dowiedziałam się, że to sztandarowe hasło kampanii na rzecz osób z niepełnosprawnością intelektualną, organizowanej przez Stowarzyszenie Olimpiady Specjalne Polska. Hasło pojawiło się już na ogromnych billboardach w wielu miastach naszego kraju. Idea bez wątpienia szczytna, ale czy jej realizacja równie udana?

Wcale mnie nie zdziwiło, że hasło wzbudziło w sieci i w mediach tak ogromne emocje. Natychmiast zabrały głos największe autorytety pedagogiczne i medyczne. Część rodziców dzieci niepełnosprawnych intelektualnie zaczęła wypowiadać się w mediach, że nie życzą sobie, aby ich dzieci utożsamiano z plamami, bo to nie budzi bynajmniej pozytywnych skojarzeń. Wszyscy przecież wiemy, co robi się z zaplamioną koszulą.

A to też są ludzie, tyle że chorzy. Zespół Downa (dawniej nazywany mongolizmem) to wada genetyczna spowodowana obecnością w komórkach ludzkiego organizmu dodatkowego chromosomu 21. Taki człowiek ma znacznie mniejsze zdolności poznawcze, a zaburzenia rozwojowe manifestują się u niego głównie jako skłonność do zawężonego myślenia i naiwność. Oczywiście wymaga też stałej opieki i to przez całe życie. Warto

jednak pamiętać, że ludzie z Zespołem Downa są niezwykle empatyczni i niezwykle cierpliwi. Ale co by nie mówić ich choroba jest faktycznie nieuleczalna, coś jak plama, której nie da się sprać.

Czy można zatem odebrać to szokujące bądź



co bądź hasło jakoś inaczej? Można. Wystarczy spróbować spojrzeć na tę akcję z większym dystansem i nie utożsamiać ze wspomnianą

plamą osób z Zespołem Downa, tylko chorobę. Chorobę, której - jak wspomniałam powyżej - nie da się wyleczyć. Nie oznacza to jednak, że wielu ludzi tego nie próbuje. Jak? Statystyki pokazują, że z roku na rok rośnie w Polsce liczba aborcji eugenicznych. No bo kto by chciał mieć dziecko z taką „plamą”?

Według mnie autorzy kampanii na pewno mieli dobre chęci i rozumieć kierującą nimi potrzebę sięgnięcia po coś innego, niż miłe, grzeczne i standardowe hasła, nie zwracające niczyjej uwagi. Ale faktem jest również to, że ww. hasło jest wyjątkowo niefortunne. Prze-

tylko odbierze je dosłownie. A jego przekaz jest oczywisty - dzieci niepełnosprawne intelektualnie są problemem.

Zadziwiło mnie jeszcze jedno zdjęcie, które ma być rzekomo w tej kampanii wykorzystane. Na zdjęciu tym zobaczymy uśmiechnięte dziecko z Zespołem Downa, a napis pod nim będzie głosił, że wychowywanie takiego dziecka, to radosny karnawał. Nie wiem jak wy to odbieracie, ale dla mnie to kolejna porażka autorów tej kampanii. Natomiast nie czepiałabym się innych haseł, które zaproponowali, i które niebawem zobaczymy na billboardach: „Zespół Downa jest jak atak śmiechu w miejscu, gdzie nie można się śmiać”, „Zespół Downa jest jak tęsknota do kogoś, kto mieszka tylko w książce”, „Zespół Downa jest jak czkawka, której nie możesz zatrzymać”, „Zespół Downa to ciągła tęsknota do doskonałości”, „Zespół Downa to sen, który tylko mi się podoba”, „Zespół Downa to oryginalność, której nie wybierałam”, „Z zespołem Downa bywasz bardzo samotny...”. Dlaczego? Przeczytałam wypowiedzi wielu rodziców wychowujących dzieci niepełnosprawne intelektualnie, którzy twierdzą z całą stanowczością, że są one niezwykle prawdziwe.

Chciałabym, aby autorom kampanii udało się osiągnąć zamierzony przez nich efekt. A chodzi im zapewne o to, by zdrowi ludzie zaczęli rozumieć sytuację ludzi z niepełnosprawnością intelektualną, by zaczęli patrzeć na nich i na ich opiekunów jak na część życia, by nie traktowali ich jak trędowatych i nie odwracali wzroku bądź też nie przechodzili obojętnie dalej, schowani w swoich myślach.

DOMINIKA STĘPIEŃ (Ally)

Wiara? A po co mi to?

Z chwilą, gdy temat mamy małej Madzi przestał już budzić społeczne emocje, modne stało się pokazywanie księży jako zwyrodniałych pedofilii. Dzięki takiemu działaniu gros ludzi uważa teraz, że jeśli nie wszyscy, to przynajmniej spora część z nich nosi ze sobą puszkę z bitą śmietaną albo kasę, by kupić sobie cnotę nastoletnich chłopczków. Taki obraz kapłanów kładzie się niewątpliwie głębokim cieniem na wizerunku Kościoła. No tak, ale czy ta bezpardonowa nagonka mediów na księży i instytucję Kościoła ma także wpływ na stosunek ludzi do wiary?



Na początek powinniśmy sobie chyba jednak wyjaśnić, co pod tym pojęciem rozumiemy. Wiara to generalnie zbiór przekonań, których nie da się naukowo udowodnić. O dziwo jesteśmy jednak tak ukształtowani, że z natury rzeczy każdy z nas w coś wierzy i jakieś wiary potrzebuje.

Wierzmy, że pociąg, którym wybieramy się na wakacje, będzie na nas czekał o określonej godzinie na dworcu. Wierzmy, że po zimie nadejdzie lato. Wierzmy, że koledzy darzą nas szczerą sympatią. Wierzmy w innych ludzi. Ba, niekiedy jesteśmy w stanie oddać za nich życie, bo wierzymy (czujemy), że oni zrobiliby dla nas to samo. Wierzmy w miłość. Wiara w siebie też jest w końcu jakąś formą wiary i to jakże mocno oddziałującej! Potrafi przenosić nad mura-

mi albo całkowicie wkręcić człowieka w ziemię i to do tego stopnia, że wyduszenie z siebie słowa może być prawdziwym osiągnięciem.

Właściwie każdy aspekt i każda chwila naszego życia zbudowane są na wierze w coś. Wiara jest bowiem podłożem wszystkich przedsięwzięć. Gdybyśmy nie wierzyli, że coś nam się uda, to nie warto byłoby podejmować jakichkolwiek działań. Tak więc wiara wpisana jest w tryb naszego istnienia. Spośród tych wszystkich rodzajów wiary, jakie nas dotyczą, najważniejsza jest wiara, którą można by nazwać podstawową, a mianowicie wiara w Boga. Człowiek ma bowiem naturalną skłonność do szukania uzasadnienia swojego bycia na świecie w czymś zewnętrznym, potężnym, czymś, co przekracza jego rozumienie. I w taki właśnie sposób rodzi się wiara w Boga.

Czujemy się lepiej, gdy wierzymy, że jest ktoś wszechmogący, komu możemy opowiedzieć o naszych smutkach i cierpieniach. Liczymy także, że zanieśione przez nas prośby, jakimś cudownym sposobem się spełnią. I tak przez całe życie poszukujemy bytu, któremu chcielibyśmy powierzyć własne zmartwienia, licząc na jego pomoc, i któremu moglibyśmy przypisać sprawy, których nie potrafimy objąć własnym umysłem. Poszukujemy „kogoś”, kto będzie nad nami czuwał. Chcemy, by ten „ktoś” pokierował również naszym losem, wytyczył nam jakiś cel i powiedział, po co żyć. Tak jest właśnie nasza natura. Najlepiej scedować wszystko na kogoś i założyć, że na nic nie mamy wpływu, bo jeśli nam się w życiu nie będzie układać, to zawsze możemy zwalić winę na tego „kogoś”, mówiąc: Cóż, widać Bóg tak chciał”.

Prawdziwość naszej wiary nie jest uzależniona od dowodów ją potwierdzających bądź też jej przeczących. Tworzy to zamknięty krąg, który bazuje na ludzkiej wyobraźni i trzyma ją w ciągłej niepewności. To, co boskie, musi więc pozostać niewidoczne, bo przecież Bóg, którego można by dotknąć, nie będzie już Bogiem.

Wiara przypisana tylko do jednej religii, nie miałaby racji bytu. To zbyt szerokie pojęcie. Denis Diderot powiedział kiedyś, że „Tyle jest gatunków wiary, ile istnieje religii na ziemi”. Wszystkie religie zmierzają generalnie do tego samego celu, co powinno uświadomić ich wyznawcom, że nie warto sobie nawzajem przeszkadzać. Dlatego zdecydowanie trzeba potępić wkraczanie jednego wyznania w prawa i wolności



innego. Wiara to w końcu coś więcej niż klepanie paciorków czy ścinanie głów innowiercom. Łatwo jest jednak uwierzyć ludziom, że ich religia jest najlepsza.

Ateiści, to z mojego punktu widzenia ciekawa grupa ludzi. Nazywanie ich niewierzącymi zakrawa na żart, bo jak już wspominałem, tacy ludzie raczej nie istnieją. Oni też w coś przecież wierzą. Jeśli nie w Boga to w człowieka, pieniądze bądź władzę. Mogę się mylić, ale coś mi mówi, że wielu z nich kieruje się w życiu - mniej lub bardziej świadomie - zasadami opisanymi w dekalogu. I czynią to nawet bardziej stanowczo, niż przeciętni katolicy, czyli osoby określające siebie, jako głęboko ufające Bogu. Skąd więc bierze się ta bezpardonowa krytyka tej grupy ludzi? Moim zdaniem wynika ona zapewne z ich niedorzecznej walki z Kościołem. W ich mniemaniu instytucja Kościoła i religia nie ma racji bytu, ale historia uczy, że ta ich walka przypomina bardziej potyczkę Dawida z Goliatem. Nastawienie społeczeństwa do Kościoła zmienia się pod wpływem obserwacji własnych. A zatem ateistów będzie przybywało, jeśli religia nadal będzie miała mało wspólnego z wiarą.

KRZYSZTOF WIETECZA (Magic)

TARNOBRZEG – miasto z artystyczną duszą

Projekt TARNOBRZEG - miasto z artystyczną duszą realizowany był od 1 września do 30 listopada 2013 r. i był kontynuacją projektu realizowanego w 2012 roku. Edycja druga – 2013 roku, objęła realizację, podobnie jak w roku ubiegłym, zadań trzech elementów.

Pierwszy element to konkurs plastyczny skierowany do młodzieży szkolnej zainteresowanej rozwijaniem uzdolnień plastycznych. Na konkurs plastyczny pt. JEZIORO TARNOBRZESKIE - takie je widzę w przyszłości wpłynęło 106 prac spośród których Jury konkursowe wybrało 10 prac, które otrzymało równorzędne pierwsze miejsce. Na holu przed salą kameralną została przygotowana wystawa z pracami konkursowymi.

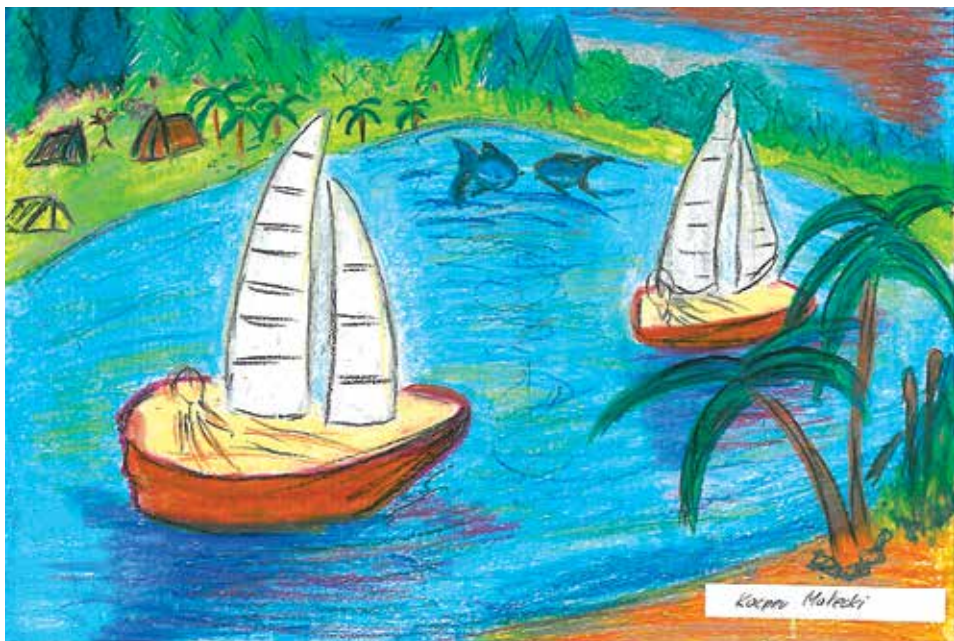
Warsztaty plastyczne dla najmłodszych to kolejny element projektu. Ich uczestnicy mieli możliwość poznania podstawowych zasad przy tworzeniu karykatur, a także praktycznego wykorzystania tej wiedzy. Na zakończenie

gazet i ekranów telewizyjnych.

Podczas tworzenia karykatur na holu TDK zostało „sportretowanych” kilkadziesiąt osób – mieszkańców Tarnobrzega, zarówno tych młodszych jak i tych starszych.

Do końca listopada br. zostanie wydany okolicznościowy Album, w którym zamieścimy prace nadesłane na konkurs plastyczny, rysunki karykatur wykonanych podczas zajęć warsztatowych, karykatury plastyków zawodowych oraz dokumentację fotograficzną projektu.

Projekt zrealizowany został przy finansowym wsparciu Urzędu Miasta Tarnobrzega, Podkarpackiego Kuratorium Oświaty oraz ze środków własnych Stowarzyszenia ESTEKA.



Praca KACPRA MAŁECKIEGO.

zająć każdy uczestnik zaprezentował własnoręcznie wykonaną karykaturę prowadzącego zajęcia.

Ostatnim elementem projektu było tworzenie karykatur na żywo przez dwóch zawodowych grafików **Janusza Mrozowskiego** oraz **Sergiusza Kaszkowskiego**. Sergiusz Kaszkowski urodził się we Lwowie, gdzie ukończył Akademię Sztuk Pięknych. Od 1991 roku mieszka w Warszawie. Jest członkiem Stowarzyszenia Polskich Artystów Karykatury. Natomiast Janusz Mrozowski – rocznik 59, urodził w Leopoldowie pod Włocławkiem. Absolwent Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu, członek Stowarzyszenia Polskich Artystów Karykatury, od lat 80. bierze udział w wielu konkursach krajowych i europejskich. Od 1995 roku zajmuje się także karykaturą portretową – postaci polityków, aktorów, sportowców, ludzi znanych z pierwszych stron



Prace wykonane podczas warsztatów (obok i powyżej)



ROBERT KĘDZIORA, JANUSZ MROZOWSKI, SERGIUSZ KASZKOWSKI oraz GRZEGORZ ŚRODĄ.
Foto: Kamila Kędziora



Nagrodzeni.



Zajęcia z GRZEGORZEM ŚRODĄ.



LISTA OSÓB NAGRODZONYCH

1. ZUZANNA ZIĘTKOWSKA, kl II - Szkoła Podstawowa nr 3
2. KAMILA SKWARA, kl III - Szkoła Podstawowa nr 3
3. KACPER JANCZY, kl II - Szkoła Podstawowa nr 3
4. DOJKA MARIUSZ, kl III - Publiczne Katolickie Gimnazjum
5. MIKOŁAJ MAJKA, kl V - Publiczne Katolicka Szkoła Podstawowa
6. WIKTORIA RYBACKA, kl V - Społeczna Szkoła Podstawowa im. Małego Księcia
7. Magda Małek, kl IV - Społeczna Szkoła Podstawowa im. Małego Księcia
8. FILIP REJMAN, kl VI - Szkoła Podstawowa nr 10
9. KACPER MAŁECKI, kl III - Gimnazjum nr 2
10. ANITA ŁUKAWSKA, kl II - Gimnazjum nr 2

YOUTH FOR HEALTH



Stowarzyszenie ESTEKA realizowało w ramach programu Młodzież w działaniu projekt YOUTH FOR HEALTH (AKCJA 1.1 WYMIANA MŁODZIEŻY)

Częstość występowania otyłości w Europie określa się na 10–25% u mężczyzn i 10–30% u kobiet. Prawie 9 milionów Polaków, w tym 5,2 miliona mężczyzn i 3,5 miliona kobiet, regularnie pali tytoń. W przypadku mężczyzn było to średnio 18 papierosów dziennie, zaś kobiet – 16 sztuk, a 600–700 tys. jest uzależnionych od alkoholu.

Liczby te doskonale obrazują jak poważnym problemem jest niezdrowy tryb życia. Trzydziestu młodych ludzi z trzech krajów Europy: Portugalii, Turcji oraz Polski w dniach 26 sierpnia - 2 września 2013 r. stanęło przed wyzwaniem zapoznania się ze sposobami zdrowego odżywiania, prawidłowego trybu życia oraz walki z uzależnieniami.

Całkowity koszt zakwaterowania, wyżywienia, transportu oraz innych wydatków związanych bezpośrednio z działaniami w projekcie oraz 70% kosztów podróży uczestników z Portugalii i Turcji zostało pokrytych przez środki Komisji Europejskiej.

Młodzież z Tarnobrzega oraz ich goście dowiedzieli się jak ważny jest zdrowy tryb życia, prawidłowa dieta, codzienna aktywność fizyczna.

Podczas organizowanych warsztatów mogli samodzielnie przyrządzić zdrowe posiłki, spraw-

dzić swoją kondycję oraz wyrazić siebie podczas prezentowanych scenek teatralnych.

Nie zabrakło też czasu na zabawę i zwiedzanie. Młodzi uczestnicy projektu spędzali aktywnie czas nad Jeziorem Tarnobrzekim gdzie m.in. pływali kajakami, urządzali wycieczki rowerowe, grali w siatkówkę czy też relaksowali się wypoczywając na plaży. Uczestnicy projektu odwiedzili Bałtów, Sandomierz oraz Kraków. Ale i tam nie obyło się bez promocji zdrowia. Na Krakowskim rynku przedstawili Flashmob'a udowadniając, że taniec też może być świetnym pomysłem na ruch.

Interesującym punktem wizyty był wieczór kulturowy podczas którego wszyscy zaprezentowali swoje kraje. Można było spróbować tradycyjnych potraw i przysmaków, przymierzyć ludowe stroje, posłuchać muzyki oraz obejrzeć występ w wykonaniu Mażorettek DIAMENT z Chmielowa.

BEATA DUL

Projekt lub publikacja odzwierciedlają jedynie stanowisko ich autora i Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za umieszczoną w nich zawartość merytoryczną.



REKLAMA



**EURO
SZKOŁA
BIS**

EURO-SZKOŁA BIS

Jacek Sadrakula i synowie

DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

- Szkoły policealne
- Liceum ogólnokształcące
- Zasadnicza szkoła zawodowa
- Technikum i technikum uzupełniające

**Dołącz do nas!!!
SZKOŁY DLA CIEBIE**

euroszkola-bis.pl

Tarnobrzeg, ul. Św. Barbary 1c
tel. 015 823 10 36
tel. 0 608 063 642

Czy czeka nas „karanie za zakrywanie”?

Temat prawnego zakazu zakrywania twarzy podczas zgromadzeń publicznych budzi wiele emocji. Nic więc dziwnego, że prowadzący debatę „Karanie za zakrywanie” musiał kilkakrotnie apelować o spokój. Nie obyło się bez demagogicznych argumentów, okrzyków i mocnych oskarżeń. Mimo to podczas w dyskusji wymieniono przede wszystkim rzeczowe argumenty.

ZMIENIAĆ, ALE JAK?

W trakcie debaty, która odbyła się 29 listopada w barze Studio, obyło się jednak bez niespodzianek – oprócz rzecznika prasowego policji oraz przedstawicielki kancelarii Prezydenta, pomysłodawcy diskutowanych zmian – wszyscy inni goście zaproszeni przez Instytut Spraw Publicznych wyrażali się na temat omawianych propozycji w sposób mniej lub bardziej, ale na ogół jednoznacznie krytyczny. Również zebrani na sali słuchacze dyskusji wydawali się mieć wyraźnie sceptyczne nastawienie do rzeczonego zakazu.

Jedną z niewątpliwych wartości debaty było nakreślenie kontekstu, w jakim odbywamy dyskusję na ten temat. Już w słowie wprowa-

żenie wolności zgromadzeń i innych wartości konstytucyjnych, takich jak ochrona zdrowia czy własności innych obywateli. W odpowiedzi Katarzyna Szymielewicz, prezeska Fundacji Panoptikon, „fundamentalnym błędem” nazwała sytuację, w której dlatego, że władza nie radzi sobie z osobami naruszającymi reguły, ogranicza się prawa całości społeczeństwa. Jest to, jak zwracali uwagę inni dyskutanci, tym bardziej nieuprawnione, że w Warszawie odbywa się rocznie około 1000 zgromadzeń, podczas gdy do poważnych incydentów dochodzi statystycznie na jednym.

ŁASKA URZĘDU

Rozmowa o logice tworzenia prawa z pewnością jednak nie wystarczy. Jak przekony-

czy zasłonięcie ust i nosa szalikiem lub założenie dużych okularów przeciwsłonecznych spełnia już kryteria złamania postulowanego zakazu. Innym problemem podnoszonym przez Mikołajczyk była kwestia specyficznych zgromadzeń, na których zakrycie twarzy nie jest ściśle powiązane z celem manifestacji, jak choćby w wypadku organizowanych przez nią także w zimie Mas Krytycznych.

Z oczywistych względów ich uczestnicy, jadąc na rowerach przy kilkustopniowym mrozie, zakładają kominiarki. Założenia do brej woli władz wymaga zaś przekonanie, że podobne zgromadzenie nie zostanie zakazane. A jak przekonywała Ewa Siedlecka, lepiej jest, gdy interpretacja przepisów prawa nie zależy od dobrej lub złej woli urzędników.

Jeszcze inną luką, wskazywaną przez panelistów, był fakt, że odłączeni uczestnicy zgromadzenia mogą zgodnie z prawem ponownie zakryć swoje twarze, zanim dokonają czynów zabronionych. Prowadziłoby to nas ku rozwiązaniu francuskiemu, zakazującemu całkowicie

kim stara się nie dopuszczać do incydentów.

Szymielewicz przekonywała jednak, że prewencja powinna odbywać się poprzez edukację, dialog, a może nawet infiltrację określonych środowisk. Dodawała również: – Nie widzę powodu, dla którego podobne osoby miałyby się podporządkować akurat temu zakazowi, skoro nie stosują się choćby do zakazu podpalania instalacji artystycznych.

Mirosław Wróblewski z biura RPO przekonywał ponadto, że podobny zakaz odgrywa w istocie rolę dla monitoringu zajęć oraz odtworzenia sytuacji po zgromadzeniu, a nie dla prewencji. Ostatnim ciekawym elementem podnoszonym podczas dyskusji była potencjalna szkoda, jaką zakaz zakrywania twarzy może wyrządzić relacjom między organizatorami zgromadzeń i policją, które powinny opierać się na zaufaniu i nie być zagrożone niezrozumiałymi i arbitralnymi decyzjami funkcjonariuszy.

ROZMOWA O FAKTACH

Podsumowując dyskusję, prof. Wyrzykowski zwrócił się do wszystkich jej uczestników przede



Foto: Aleksandra Murawska, ISP

dzającym profesor Mirosław Wyrzykowski przypomniał, że gdy tworzone ustawy o zgromadzeniach publicznych, nie spodziewał się, że jej praktyczna realizacja obfitować będzie w liczne patologie zarówno ze strony administracji, jak i organizatorów zgromadzeń, wymuszając kolejne zmiany. Przekonywał jednak: – Za każdym razem dokonuje się małych korekt, co usypia czujność i łagodzi niepokój. A na proponowane zmiany należy patrzeć w kontekście całości ustawy i jej dotychczasowych nowelizacji.

Warto przyrzeć się również rozwiązaniom stosowanym w innych krajach. Wszak również w demokratycznych państwach – choćby w Belgii czy Kanadzie – podobne zakazy istnieją. Jak słusznie zauważył Mirosław Wróblewski z biura Rzecznika Praw Obywatelskich, nie możemy więc prowadzić prostego wynikania między zakazem zakrywania twarzy a niedemokratycznością kraju.

ŹLE TWORZĄC PRAWO

Choć, jak stwierdziła profesor Ewa Łętowska, nie sposób jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, czy zakaz zakrywania twarzy ogranicza wolność człowieka, gdyż wszystko zależy od poszanowania zasad adekwatności i proporcjonalności, to właśnie namysł nad logiką stanowienia prawa był jednym z wiodących wątków dyskusji.

Wielu dyskutantów zwracało uwagę na to, że prawo stanowione pod wpływem chwili nigdy „nie spełnia warunków racjonalności i konstytucyjności”.

Krytykowano tworzenie prawa „na zamówienie publiczne”, a więc jako reakcję na konkretny incydent. Małgorzata Znojek z kancelarii Prezydenta przekonywała jednak, że chodzi o zwa-

wali paneliści, bardzo łatwo wyobrazić sobie sytuację, w której osoby manifestujące chcą zachować anonimowość, obawiając się konsekwencji ze strony pracodawców, sąsiadów czy ludzi myślących inaczej niż oni. Małgorzata Znojek zwracała w tym kontekście uwagę, że propozycja prezydenta nie zakłada bezwarunkowego zakazu zakrywania twarzy, a jedynie konieczność wykazania we wniosku powiązania owego zachowywania anonimowości z celem demonstracji.

Ewa Siedlecka z „Gazety Wyborczej” stwierdziła w odpowiedzi, że jest to propozycja radykalniejsza niż ta sprzed dwóch lat, kiedy to Bronisław Komorowski proponował jedynie obowiązek zgłoszenia, że w zgromadzeniu będą uczestniczyły osoby, których identyfikacja będzie niemożliwa, nie pozostawiając jednak decyzji o zgodzie na taką demonstrację w rękach administracji. Przyjęcie obecnie proponowanych zmian prowadzi według niej do arbitralności w dopuszczaniu lub zakazywaniu zgromadzeń publicznych. Nieproporcjonalne wydaje się również to, że po ewentualnej nowelizacji zgromadzenia publiczne podlegać będą ostrzejszym rygorom niż imprezy masowe. Katarzyna Szymielewicz dodawała: – Ludzie powinni mieć prawo wyrażać swoje poglądy w sposób anonimowy, to sfera ich wolności, która nie powinna być zależna od łaski organu gminy.

LUKI I KŁOPOTY

Podczas dyskusji podniesiono również kwestię wyraźnych luk i kłopotów związanych z proponowanymi zmianami. Niedopracowaną kwestią pozostało chociażby sprecyzowanie terminu „zakrywanie twarzy”. Katarzyna Mikołajczyk z Masy Krytycznej dopytywała,

zakrywania twarzy w przestrzeni publicznej. Rzecznik prasowy Komendy Głównej Policji, który najmocniej bronił proponowanych zmian, z sympatią wyrażał się o podobnym pomysle, o którym w Polsce jeszcze nawet nie myślimy.

SKUTECZNE PRAWO CZY POLICJA?

To zresztą właśnie pod adresem Mariusza Sokołowskiego padło najwięcej trudnych pytań podczas tej dyskusji. W wątpliwość podawano przede wszystkim potencjalną skuteczność zakazu zakrywania twarzy. Kolejni paneliści zwracali uwagę na praktyczne trudności z wyegzekwowaniem proponowanego przepisu. Ewa Siedlecka przekonywała, że trudno wyobrazić sobie skuteczną interwencję policji, która nie radzi sobie choćby z istniejącym przecież zakazem używania środków pirotechnicznych podczas zgromadzeń. Rzecznik policji przekonywał jednak, posiłkując się danymi, że jest z tym coraz lepiej. Piotr Niemczyk zwracał uwagę na jeszcze inny aspekt: – Anonimowość daje nie tylko zasłonięcie twarzy, ale również tłum. Nie sposób będzie wyciągnąć z tłumy osób zasłaniających twarz. W konsekwencji będziemy mieli do czynienia albo z drastycznymi, nieuprawnionymi zachowaniami policji, albo ignorowaniem łamania prawa.

Odnosząc się do podobnych opinii, Sokołowski podkreślał wagę działań prewencyjnych, między innymi dopuszczenia zastrzykiwania osób posiadających kominiarki czy ochraniacze na zęby przed dojściem na manifestację. Dodawał również, że policja przechodzi w logice swojego działania od tłumienia zadym, poprzez kontrolę tłumy aż po zarządzanie tłumem, stąd przede wszyst-

wszystkim o „uwzględnianie faktów, również tych, które są dla nas niewygodne”. Jakkolwiek po omawianej debacie wydaje się, że organizacje pozarządowe mówią jednym głosem w sprawie zakazu zakrywania twarzy, to ostateczna decyzja należeć będzie do parlamentarzystów. Jeśli organizatorzy zgromadzeń chcą przekonać posłów do odrzucenia proponowanej nowelizacji, powinni bazować na mocnych i racjonalnych argumentach oraz na danych. Tak, jak czynili to podczas debaty „Karanie za zakrywanie”.

W debacie, która miała miejsce 27 listopada 2013, w Barze Studio w Warszawie, udział wzięli m.in.:

prof. **Ewa Łętowska** – pierwszy polski rzecznik praw obywatelskich, była sędzia Naczelnego Sądu Administracyjnego i Trybunału Konstytucyjnego

prof. **Mirosław Wyrzykowski** – polski prawnik, doktor habilitowany nauk prawnych, były sędzia Trybunału Konstytucyjnego

Małgorzata Znojek, zastępca dyrektora, Biuro Prawa i Ustroju, Kancelaria Prezydenta

Ewa Siedlecka, dziennikarka Gazety Wyborczej zajmująca się prawami człowieka

Piotr Niemczyk, były doradca MSWiA

Katarzyna Mikołajczyk, Masa Krytyczna

Katarzyna Szymielewicz, prezeska Fundacji Panoptikon

Artur Pietryka, Helsińska Fundacja Praw Człowieka

Michał „Rysiek” Woźniak z Fundacji Wolnego i Otwartego Oprogramowania

ORGANIZATORZY: Instytut Spraw Publicznych oraz Sieć Obywatelska - Watchdog Polska.

autor: IGNACY DUDKIEWICZ, ngo.pl



8 grudnia już po raz dziesiąty Tarnobrzeg gościł Paradę Mikołajów. Stowarzyszenie ESTEKA zorganizowało przejazd kolumny pojazdów z Mikołajami przez tarnobrzесkie osiedla. Kilku dziesięciu Mikołajów w różnych pojazdach dotarło na Plac Bartosza Głowackiego gdzie czekało na nich ponad 1000 dzieci. Mikołaje w zamian za przekazane książki wręczane słodkie niespodzianki.

– Tegoroczna Parada niosła ze sobą przesłanie „I Ty możesz zostać Św. Mikołajem” – **Robert Kędziora**, wiceprezes Zarządu ESTEKA – Dzieci przynosiły ze sobą książki, a w zamian otrzymywały słodkie niespodzianki. W ten sposób same stawały się Mikołajami obdarowując inne dzieci książkami, które już przeczytały, w zamian otrzymywały słodkie niespodzianki.

Dzięki wsparciu Urzędu Miasta Tarnobrzega oraz prywatnych sponsorów udało się przygotować 2000 słodkich niespodzianek, które trafiły do rąk najmłodszych mieszkańców Tarnobrzega.



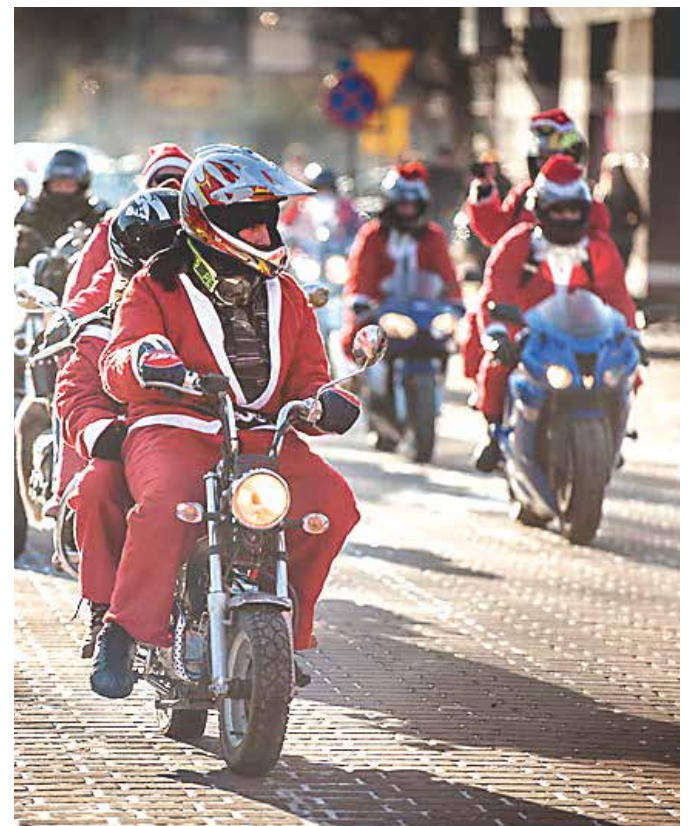


Foto:
Kamila Kędzióra
Piotr Morawski
Bogdan Myśliwiec
Paweł Żak

Kalendarz imprez Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji do maja 2014 r.



nazwa imprezy	data	miejsce	forma imprezy	uwagi, osoba odpowiedzialna
Noworoczny koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu Sandomierskiej Orkiestry Dętej	05.01	sala widowiskowa Centrum Rekreacji	koncert muzyczny	K. Kwiecień
Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy	12.01	Dom Katolicki		współorganizacja
„Jasieńka” w Centrum Rekreacji	styczeń	sala widowiskowa Centrum Rekreacji	spektakl słowno-muzyczny	współorganizacja
Zabawa karnawałowa w Świątlicy „Dworek”	styczeń	Świątlica „Dworek”		K. Kwiecień
Noworoczne Spotkanie Sportowców	styczeń			współorganizacja
Rekreacyjne Ferie Zimowe „Zima w mieście”	3-16.02	obiekty MOSiR	zajęcia, konkursy, gry i zabawy wg oddzielnego programu	K. Kwiecień
Triathlon Ziemi Sandomierskiej Mistrzostwa Polski Lekarzy Otwarte Mistrzostwa Ziemi Sandomierskiej dla Amatorów zimowy	15.02		zawody sportowe	T. Biernacki
Zimowy Turniej Kibiców i Sympatyków Wisły Sandomierz	luty	Hala widowiskowo-sportowa	turniej piłki nożnej	współorganizacja
III Diecezjalny przegląd małych form teatralnych	11.03	sala widowiskowa Centrum Rekreacji		współorganizacja
„Polska biega - Sandomierz biega”	21.03	Miejski Stadion sportowy	bieg uliczny	T. Biernacki
Turniej szachowy o „Szachy Królowej Jadwigi”	23.03	Zamek Kazimierzowski	turniej sportowy	K. Kwiecień
Mistrzostwa Sandomierza na Ergometrze Wioślarskim	06.04	Miejski Stadion Sportowy	zawody sportowe	T. Biernacki
Mistrzostwo Sandomierza w Tenisie Stołowym	12.04	Hala widowiskowo-sportowa		J. Miłek
Jubileuszowy koncert Sandomierskiej Orkiestry Dętej	27.04	Sala widowiskowa Centrum Rekreacji	koncert muzyczny	K. Kwiecień
Majówka Rekreacyjna	1.05	Bulwar im. Marszałka Piłsudskiego.	rodzinna impreza plenerowa	K. Kwiecień
Weekend Kwitnących Sądów	3-4.05	Rynek, ulice Sandomierza, Sandomierski Park Piszczel, Ciągi Pieszorowerowe	biegi sportowe zawody MTB	T. Biernacki
III Diecezjalny konkurs poezji śpiewanej	9.05	Sala widowiskowa Centrum Rekreacji		współorganizacja



Zespół Mażorettek

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sandomierzu organizuje nową formę zajęć - zespół Mażorettek, który tworzą dziewczęta z klas V szkół podstawowych. Mażoretki prezentują układy taneczno-marszowe do muzyki orkiestr dętych, zonglując i podzuczając przy tym pałeczką marszową-batonem podczas występów estradowych i parad ulicznych. Głównym celem działalności zespołu jest nawiązanie do tradycji orkiestr w Sandomierzu, stwarzanie możliwości rozwoju zainteresowań muzycznych, uczestniczenie w koncertach i przeglądach orkiestr dętych a także uczestniczenie w życiu kulturalnym miasta. Zajęcia-próby odbywają się z instruktorem w każdą środę w godz. 1600-1730 w Sali konferencyjnej Miejskiego Stadionu Sportowego w Sandomierzu ul. Kosęły 3a. Zapraszamy do udziału w zajęciach zespołu.



Imprezy zorganizowane przez MOSiR w Sandomierzu w listopadzie i grudniu

29.11.2013 r. w Świetlicy „Dworek” ul. Koćmierzów 33 odbyła się zabawa andrzejkowa, w której uczestniczyły najmłodsze dzieci. Przy wróżbach oraz licznych zabawach rozrywkowych mile spędziły czas. Wiele radości i pozytywnych emocji sprawiły dzieciom zabawy „karaoke” oraz „mam talent”.

05.12.2013 r. w Świetlicy „Dworek” ul. Koćmierzów 33 Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sandomierzu zorganizował rekreacyjny Turniej mikołajkowy. Dzieci rywalizowały ze sobą w grze w warcaby, w turnieju tenisa stołowego. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkową czapkę, medale oraz statuetki za najlepsze miejsca.



Mikołajkowy turniej Karate.

04.12.2013 r. w Centrum Rekreacji przeprowadzony został Mikołajkowy turniej karate. W turnieju uczestniczyły dzieci, które na co dzień ćwiczą, doskonalą swe umiejętności podczas cotygodniowych zajęć. Młodzi karatecy rywalizowali podzieleni na kategorie wiekowe oraz stopień zdobytych dotychczas umiejętności uczniowskich. Wszyscy uczestnicy mikołajkowego turnieju nagrodzeni zostali dyplomami oraz słodkimi upominkami.

06.12.2013 r. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji po raz dziesiąty zorganizował imprezę rekreacyjną dla uczniów z sandomierskich szkół podstawowych „Wyścig do św. Mikołaja”. Tradycyjnie zawody odbywały się w Hali Widowiskowo-Sportowej MOSiR przy ul. Patkowskiego. 24-osobowe reprezentacje szkół zmagaly się w 5 konkurencjach: „zimowa rozgrzewka” – tor przeszkód: slalom, bieg, wspinaczka „toczenie śnieżnej kuli” –



Mikołajkowe zawody pływackie..



zawodnicy pokonywali slalomem z przeszkodami wyznaczoną trasę, tocząc śnieżną kulę. „art” – klejenie łańcucha przez wszystkich reprezentantów szkoły. „rzuty śnieżkami” – zawodnicy pokonywali slalomem wyznaczoną trasę i oddawali dwa rzuty śnieżkami do celu. „spadające płatki śniegu” – zawodnicy wszystkich szkół mieli za zadanie zebrać jak

zabrakło także dyrektorów sandomierskich szkół, którzy nie kryli emocji obserwując zmagania swoich wychowanków. W przerwach pomiędzy konkurencjami dzieci uczestniczyły w koncercie w wykonaniu Sandomierskiej Orkiestry Dętej. Debiutancki, niemniej bardzo udany występ, miała grupa Mażorettek, która od niedawna ćwiczy swe umiejętności



najwięcej płatków śniegu (kolorowe piłeczki). Każda konkurencja była punktowana indywidualnie. Zwycięzcami tegorocznego turnieju zostali:

I miejsce – Szkoła Podstawowa nr 3 (40 pkt.)
II miejsce – Szkoła Podstawowa nr 2 (28 pkt.)
III miejsce – Szkoła Podstawowa nr 4 (20 pkt.)
IV miejsce – Szkoła Podstawowa nr 1 (16 pkt.)

Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali okolicznościowe upominki a dla szkół przekazane

pod okiem instruktora podczas cotygodniowych zajęć w obiekcie Miejskiego Stadionu Sportowego.

Na zakończenie turnieju wszystkim uczestnikom udostępniono pneumatyczne urządzenia do zabaw i rywalizacji.

MOSiR Sandomierz wspólnie z MUKS Foka Sandomierz zorganizował 06.12.2013r. Mikołajkowe zawody pływackie dla uczniów z klas I-IV z sandomierskich szkół podstawowych.



Wyścig do świętego Mikołaja.

zostały atrakcyjne nagrody rzeczowe. Na finał zmagani rekreacyjnych – śnieżynki częstowały wszystkich uczestników mikołajkowych zabaw słodyczami.

Podczas turnieju panowała wspaniała sportowa atmosfera. Kibice z poszczególnych szkół zagrzewali swych kolegów do walki o zwycięstwo. W czasie tegorocznego turnieju nie

Zawodnicy rywalizowali ze sobą podzieleni na grupy wiekowe, na różnych dystansach. Stylem grzbietowym na 25 m raz na 50 m, stylem dowolnym na piersiach na dystansie 25 m i 50 m. Zdobywcy miejsc I-III nagrodzeni zostali medalami i dyplomami, wszystkie dzieci biorące udział w zawodach otrzymały słodycze od Mikołaja.

Akcja społeczna „Pudełko Życia”

Od stycznia 2014r. ruszy w gminie Nowa Dęba akcja społeczna „Pudełko Życia”. Inicjatorką akcji jest MARIA MROCZEK – radna Rady Miejskiej. Pomysł zaczerpnęła z Wejherowa, gdzie tamtejszy Ośrodek Pomocy Społecznej zapoczątkował taką akcję. Staje się ona na tyle popularna, że podejmują ją kolejne samorządy.

- To akcja skierowana głównie do ludzi starszych i samotnych, ale w zasadzie każdy może z niej skorzystać. – mówi Maria Mroczek. – Może właśnie takie pudełko pomoże w chorobie, wypadku lub innej sytuacji kryzysowej. – dodaje pani Maria.

W ramach akcji każda zainteresowana osoba otrzyma pakiet składający się z dwóch naklejek – na pudełko i na lodówkę oraz Karty Informacyjnej do samodzielnego wypełnienia.

W pudełku opatrzonym naklejką, należy umieścić kartę informacyjną wypełnioną zgodnie z instrukcją, a więc i numery telefonów lub adres do najbliższych, których pragniemy poinformować o pobycie w szpitalu. Powinny się tam znaleźć także dane na jaką chorobę chorujemy, jakie leki przyjmujemy oraz uczulenia potwierdzone przez lekarza. Ważne mogą okazać się informacje, że w domu znajduje się kot lub pies i komu przekazać zwierzę pod opiekę. Informacje, które wpisujemy w karcie informacyjnej, zależą tylko wyłącznie od osoby, która zakłada „Pudełko Życia”. Ważne jest to, aby pamiętać o aktualizowaniu informacji w karcie jeżeli pojawią się istotne zmiany, np. w sytuacji zdrowotnej lub minie rok od daty jej wypełnienia.



- Chcielibyśmy, aby osoby starsze i samotne umieściły w lodówkach w swoim mieszkaniu specjalnie oklejone pudełko, a w nim istotne dla życia tej osoby informacje medyczne. – mówi Pani Maria. - Czasem uzyskanie takich danych jest niezwykle trudne, gdy ktoś straci przytomność. Karta informacyjna będzie jeszcze konsultowana z ratownikami medycznymi i pracownikami Szpitala Powiatowego w Nowej Dębie.

DLACZEGO W LODÓWCE I SKĄD PUDEŁKO?

- Lodówka znajduje się w każdym domu, jest więc najłatwiejsza do zlokalizowania. Służbom przybyłym z pomocą danej osobie ma także pomóc naklejka, umieszczana na lodówce, świadcząca o znajdującym się tam „pudełku życia”. – mówi Maria Mroczek – a pudełko to rzecz umowna. Może nim być umyte opakowanie po margarynie lub małe słoiczki po dżemie. Ważne aby na nim była naklejka i Karta informacyjna w środku. – dodaje.

- W pierwszej fazie akcji przygotujemy ok. 2 tys. pakietów, a o sposobie ich dystrybucji powiadomimy mieszkańców Gminy – mówi Wiesław Ordon, burmistrz Nowej Dęby, który zadeklarował pełne wsparcie dla tej cennej inicjatywy. – Będziemy zachęcać do włączenia się do tej akcji pracowników naszego MGOPS i Szpitala Powiatowego – dodaje burmistrz.

Ratownicy medyczni przyznają, że często dojeżdżając na miejsce zdarzenia mają problem ze zdiagnozowaniem, co dolega potrzebującej osobie. Jasna informacja, na co ta osoba jest, chora, uczulona, jakie leki bierze, może skrócić czas podania odpowiedniego leku i dzięki temu uratować jej życie.

UMiG/RL

Nagroda Główna dla Gminy Nowa Dęba na III Kongresie Innowacyjnego Marketingu

Podczas III Kongresu Innowacyjnego Marketingu w Samorządach, który odbył się 21 i 22 listopada 2013 r. w Rzeszowie, eksperci starali się znaleźć przepis na wizerunkowy sukces. Jak wypromować miasto? Jak wyeksponować potencjał regionu? Wreszcie, co zrobić, aby przyciągnąć inwestorów, turystów i zwrócić uwagę mediów? Przez dwa dni na te i inne pytania odpowiedzi udzielali zaproszeni specjaliści z wielu dziedzin.

Miłym akcentem pierwszego dnia kongresu była prezentacja Joanny Gajewskiej pt. „Hotspot, czyli co ciekawego w regionie?”. Okazało się, że pani Joanna mieszka w Alfredówce i jest Dyrektorem Generalnym CONTICA Solutions, a jej firma zajmuje się instalowaniem tzw. Hotspotów czyli punktów z darmowym dostępem do internetu.

„Mobilna aplikacja dla Gminy” – to główna nagroda za udział w konkursie, w którym mogli wziąć udział uczestnicy kongresu. Innowacyjną aplikację na urządzenia mobilne wdroży w I kwartale 2014 roku krakowska firma „Level 152”, która ufundowała nagrodę oraz w trakcie kongresu przygotowała panel pt. „Nowa jakość e-marketingu i m-marketingu miejsc. Przegląd najnowszych trendów animacji lokalnej turystyki i promocji regionu.”

Gmina Nowa Dęba też wzięła udział w tym atrakcyjnym konkursie. Jakież było miłe zaskoczenie gdy na podsumowaniu wyników okazało się, że zdobyliśmy główną nagrodę. Prezes firmy Level 152 - Laura Czarniecka wręczyła ją obecnemu na kongresie zastępcy burmistrza Zygmuntowi Żoładziowi.



W Krakowie odbyło się już pierwsze robocze spotkanie, mające na celu wypracowanie koncepcji rozwiązań, które zostaną wdrożone w aplikację. Ta mobilna aplikacja będzie wspomagać dzia-

łania promocyjne samorządu w zakresie turystyki i gospodarki. Uruchomienie aplikacji planowane jest na koniec pierwszego kwartału 2014 r.

RL/MM

Na listopadowej sesji Rada Miejska zatwierdziła stawki opłat za wodę i ścieki, dla różnych grup odbiorców, na terenie Gminy Nowa Dęba, które będą obowiązywać w roku 2014.

Nowe taryfy na wodę i ścieki

Cena wody dla mieszkańca gminy nie ulega zmianom. Nadal będziemy płacić 3,81 zł/m³. Utrzymanie dotychczasowej stawki, która obowiązuje już 1,5 roku (od 01.06.2012r.) było możliwe między innymi dzięki wykupieniu przez gminę Zakładu Produkcji Wody i połączeniu go z PGKiM (choć

nie był to główny argument przy podejmowaniu decyzji o wykupie). Drugim czynnikiem jest zmniejszenie strat z ok.30% do 16-18% w wyniku wymiany sieci wodociągowej na terenie miasta. Choć należy podkreślić, że remonty sieci też podwyższają cenę wody.

Warto tu przypomnieć, że rzeczywista cena 1 m³ wody to 4,06 zł. Każdy z nas zapłaci zaś 3,81 zł/m³, gdyż gmina dopłaca mieszkańcom 0,25 zł do jednego m³ zużytej wody. Jest to forma ochrony mieszkańców przed skutkami wysokiej ceny wody.

Rośnie natomiast cena wody dla przedsiębiorstw na terenie Tarnobrzelskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Nowej Dębie. Wpływ na to mają zwiększone koszty eksploatacji w związku z wybudowaniem i utrzymaniem dwóch nowych studni bariery hydrogeologicznej. Przedsiębiorcy zapłacą 4,98 zł/m³ netto za zużytą wodę.

Niestety, rosną ceny ścieków i to zarówno dla mieszkańca, jak i dla przedsiębiorców. Stawka dla mieszkańca za m³ ścieków to 4,78 zł, przy dopłacie z budżetu gminy 0,80 zł. Nie będzie dopłaty dla firm i instytucji, które zapłacą 5,17 zł/m³ netto. Dla przedsiębiorców z terenu TSSE w Nowej Dębie cena nie ulega zmianie – 7,28 zł/m³ netto.

Na podwyżkę cen wpływ ma wiele czynników. Podstawowymi są koszty eksploatacji sieci, których stale przybywa i koszty oczyszczania ścieków. W przyszłości pojawiają się kolejne, jak choćby wynikający z nakazu Państwowej Inspekcji Pracy wzrost obsługi na oczyszczalni ścieków.

UMiG



Prezes PGKiM Sp. z o.o. ANTONI KAPUSTA podczas listopadowej sesji Rady Miejskiej.

W wrześniu bieżącego roku szkoła zakwalifikowała się do projektu edukacyjnego w ramach Kampanii społecznej „Palenie jest słabe” zorganizowanej przez Stowarzyszenie MANKO z Krakowa, współfinansowanej przez Ministerstwo Zdrowia.

WIELKI SUKCES UCZNIÓW Z GIMNAZJUM NR 1

Patronat honorowy objęli Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz Kuratoria Oświaty z województw biorących udział w kampanii, a patronat medialny m.in. TVP i Radio Rzeszów.

W projekcie wzięło udział 500 szkół gimnazjalnych z pięciu województw: lubelskiego, małopolskiego, podkarpackiego, śląskiego i świętokrzyskiego. Zadaniem uczestników projektu było przygotowanie maksymalnie 60 sekundowego filmu video spotu bądź wykonanie zdjęcia na temat „Dlaczego palenie jest słabe”.

Uczniowie: Krzysztof Markowicz, Kamil Suska, Przemysław Wit i Jakub Wołoszyn pod opieką pedagoga szkolnego Marii Mazur nakręcili film pt. „24 NEWS” (udostępniany na stronie internetowej miasta).

13 grudnia 2013 r. w Krakowie odbyła się uroczysta Gala, na której zostali wyłonieni zwycięzcy. Werdykt Kapituły film naszych uczniów okazał się najlepszy spośród 194 filmów biorących udział w konkursie.

G nr 1 / MM



Ratujmy Mikołaja! *grudzień*
reż: Leon Joosen, Aaron Seelman,
Wielka Brytania 2013, 84',
Animacja, Familijny, Komedia
film bez ograniczeń wiekowych
20-22 / 26
godz. 18:00

Kapitan Phillips *grudzień*
reż: Paul Greengrass
USA 2013, 134', Biograficzny, Dramat
dla widzów od lat 15
20-22 / 26
godz. 20:00

Ostatnie piętro *grudzień/styczeń*
reż: Tadeusz Król
Polska 2013, 84', Thriller, Psychologiczny
dla widzów od lat 16
27-29.12 / 02.01
godz. 18:00

Don Jon *grudzień/styczeń*
reż: Joseph Gordon-Levitt
USA 2013, 90', Dramat, Komedia
dla widzów od lat 15
27-29.12 / 02.01
godz. 20:00

bilety: 14 PLN normalny, 12 PLN ulgowy

SALA KINOWA SCK RYNEK 25/26 W SANDOMIERZU
Bilety do nabycia w SANDOMIERSKIM CENTRUM KULTURY, RYNEK 25/26,
wtorek – piątek w godz. 8-16, LUB PRZED SEANSEM w kinie.
tel. 15 832 29 64, e-mail: biuro@esceka.pl |
Zapraszamy do DKFL Spotkania w każdy poniedziałek o godz. 19.00 w sali kinowej SCK Rynek 25/26

Zmiany nad Zalewem

W listopadzie zakończono pierwszy etap rewitalizacji terenu Zalewu w Nowej Dębie. Wykonawca zadania, którym jest firma Agro-Baza, zrealizowała wszystkie prace określone w tegorocznym harmonogramie robót. Zostały wykonane bieżnie rekreacyjne, jedna dla spacerowiczów i miłośników nordic-walking ze specjalnego kruszywa oraz biegnąca obok niej asfaltowa dla rolkarzy i rowerzystów. Wzdłuż bieżni powstały miejsca widokowe z ławeczkami i ozdobną roślinnością.

Pojawiło się także boisko do siatkówki plażowej oraz stacje ćwiczeń dla amatorów joggingu. Stare moło zostało zastąpione nowym, pływającym i wyposażonym w ławeczki i barierkę ochronną oraz nowe, łagodne schody dojściowe. Wodniacy będą mogli wkrótce korzystać z pomostu do cumowania łódek oraz bezpiecznie wodować sprzęt pływający po utwardzonym terenie. Nowe nasadzenia roślinności, kosze na śmieci i ozdobne palisady spójnie dopełniają wyposażenie rewitalizowanego terenu.

UMiG



Fundusze unijne dla wszystkich?

To możliwe, ale wymaga zaangażowania. Niepełnosprawni nie korzystają z funduszy europejskich. Taka wiadomość obiegła jakiś czas temu media i ministerialne gabinety. Okazało się, że wśród beneficjentów projektów unijnych osób z niepełnosprawnością jest znacząco mniej niż w społeczeństwie. Tak było a teraz możemy to zmienić.

ngo.pl

Włączyć osoby z niepełnosprawnością do prac nad nowymi funduszami europejskimi.

Włączanie osób z niepełnosprawnością.

Niepełnosprawni nie korzystają z funduszy europejskich. Taka wiadomość obiegła jakiś czas temu media i ministerialne gabinety. Okazało się, że wśród beneficjentów projektów unijnych osób z niepełnosprawnością jest znacząco mniej niż w społeczeństwie. Po dłuższym zastanowieniu się, jak temu za-

mysław Żydok z Towarzystwa Pomocy Głuchoniewidomym i Agata Gawśka z Fundacji Aktywizacja. Ponieważ temat się rozrastał, ostatecznie została powołana nieformalna grupa ON_Inclusion, która skupiła osoby z różnych organizacji pozarządowych i uczelni wyższych. Pierwsze sukcesy już za nami. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego zdecydowało, że do projektu nowego programu operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój (ma zastąpić PO KL) włączone zostaną nasze postulaty horyzontalne oraz utworzony zostanie dodatkowy priorytet inwestycyjny. Jak to realnie przełoży się na dostępność dla osób niepełnosprawnych?

Przede wszystkim proponujemy utworzenie rezerwy na przełamywanie barier. Na przykład organizacja pozarządowa otrzyma dotację na prowadzenie szkoleń. W latach 2007-2013, gdyby w tej organizacji pojawił

się głuchy klient, nie mogłaby przeznaczyć pieniędzy na tłumacza języka migowego, jeśli nie przewidziała tego w budżecie. A nie przewidziała, bo przecież nie zajmują się głuchymi. Teraz będzie to wyglądało inaczej – taki realizator projektu będzie mógł się zwrócić do instytucji przyznającej dotacje o dodatkowe środki na tłumacza języka migowego. Tak samo będzie działało dostosowanie dla osób niewidomych i słabowidzących oraz tych wszystkich osób, którym będzie potrzebne wyrównanie szans.

A co to znaczy priorytet inwestycyjny? To osobne działanie, którego celem będzie (na poziomie centralnym) wdrożenie w Polsce Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych. Dzięki temu różne polityki Państwa będą bardziej uwzględniały potrzeby osób z niepełnosprawnością. Będą to także środki na ekspertyzy, projekty aktów prawnych itp.

To wszystko dzieje się na poziomie centralnym. Ale najwięcej środków unijnych będzie rozdysponowywanych w regionach. I tu jest zadanie dla Was, Drodzy Czytelnicy. Obecnie trwają w regionach konsultacje różnych dokumentów, które mają przygotować wydatkowanie funduszy europejskich.

Na stronie www.oninclusion.pl zebraliśmy informacje o tych konsultacjach oraz zamieściliśmy projekty przygotowanych przez ekspertów dokumentów.

Jest doskonały moment, by zapoznać się z tymi propozycjami i zgłaszać je podczas spotkań konsultacyjnych w swoich województwach. Nie wszędzie dotrze kilkunastoosobowa grupa autorów tych propozycji, ale wszędzie są czytelnicy ngo.pl. Dlatego gorąco zachęcam do zapoznania się z dokumentami i bycia „Ambasadorem dostępności”. Kilka kroków na drodze do pełnego włączenia osób niepełnosprawnych do głównego nurtu korzystających z funduszy europejskich udało się zrobić. Kolejne kroki możemy zrobić wspólnie.

autor: PIOTR KOWALSKI

Materiał pochodzi z portalu ngo.pl

Tarnobrzskie Koło nr 13 Związku Żołnierzy Wojska Polskiego podsumowało miniony rok

Podsumowanie roku



W Środowiskowym Domu Kultury spotkali się członkowie Koła nr 13 im. Por. Józefa Sarny Związku Żołnierzy Wojska Polskiego w Tarnobrzegu, aby podsumować mijający rok oraz złożyć już sobie świąteczne życzenia. W podsumowaniu uczestniczył prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Żołnierzy Wojska Polskiego - płk **Józef Mrocza**.

Członkowie Koła nr 13 im. Por. Józefa Sarny dyskutowali o swojej bieżącej działalności oraz o planach na przyszłość. Spotkanie było doskonałą okazją do złożenia sobie życzeń na nadchodzące święta Bożego Narodzenia. Wręczono również odznaki za dotychczasowe zasługi na rzecz Związku Żołnierzy

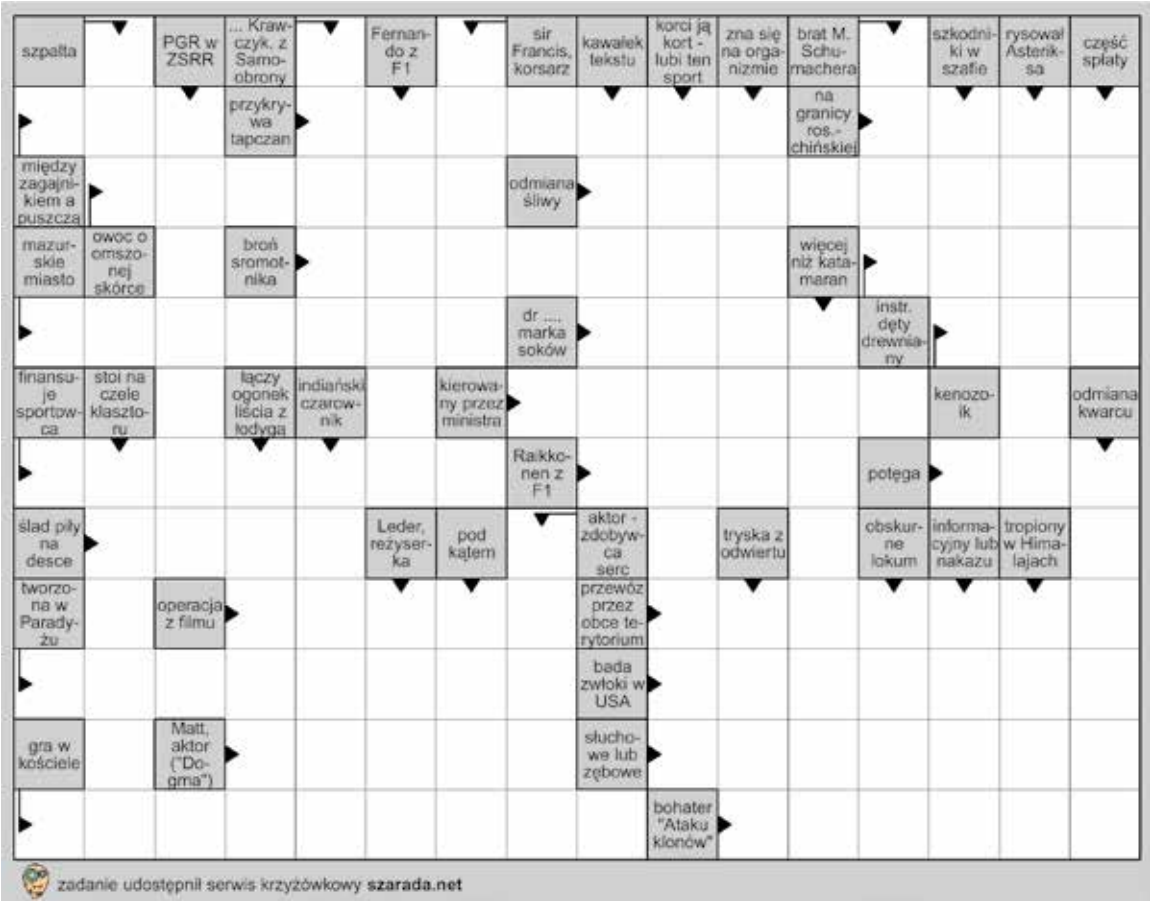
Wojska Polskiego.

Prezes tarnobrzskiego Koła – **Józef Dąbrowski** za swoją dotychczasową działalność został na wniosek prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZZWP w Rzeszowie wyróżniony wpisem do honorowej księgi zasłużonych.

Zdrowych i pogodnych świąt Bożego Narodzenia, życzył wszystkim członkom Koła im. por Sarny, Prezydent Tarnobrzega **Norbert Mastalerz**.

– Życzę Państwu wiele zdrowia, które jest tak bardzo potrzebne w Państwa działalności. Życzę także realizacji wszelkich zamierzeń społecznych i organizacyjnych w nadchodzącym 2014 roku – mówił Prezydent.





Karykaturę wykonano podczas finału projektu TARNOBRZEG – miasto z artystyczną duszą.



Małgorzata Głowacka - nauczycielka SP 3 w Tarnobrzegu
autor: Sergiusz Kaszkowski

SITODRUK
Druk wszystkiego i na wszystkim
**TARNOBRZEG - Kościuszki 40**
tel. 15 823 82 88, 501 330 242
Święte mamy tylko terminy... CYROGRAF

Dlaczego faceci lubią mądre kobiety?
– Przeciwnieństwa się przyciągają.
====
Sąsiad spotyka sąsiadkę w ogródku przed domem.
– Jak pan, panie sąsiadzie to robi, że te pańskie pomidorki takie duże, ładne i czerwone? – pyta sąsiadka. – Bo ja mam na nie taki własny patent: wychodzę wcześniej rano do ogrodu w szlafroku, kiedy wszyscy śpią, zrzucam ten szlafrok, przechadzam się między grządkami, no i te pomidorki tak się do mnie pięknie rumienią. To wszystko.
Sąsiadka zrobiła tak samo, przez miesiąc przechadzała się nago po ogrodzie. Pewnego dnia spotyka się z sąsiadem:
– I co? Działa mój patent? – pyta sąsiad.
– Wie pan... Pomidorki jakie były, takie są... Ale ogóry to taaaakie!
====

Dlaczego mężczyźni tak lubią kawały o blondynkach?
– Bo mogą je zrozumieć.
====

SMS do żony: Kochanie, byłem z Leną i grupką przyjaciół na imprezie. Nagle usłyszeliśmy silny wybuch, drzwi wypadły i weszło trzech terrorystów psychopatów. Złamali mi ręce i pocięli twarz. Moi przyjaciele są martwi. Jestem w szpitalu, amputowano mi ręce, tego SMS-a

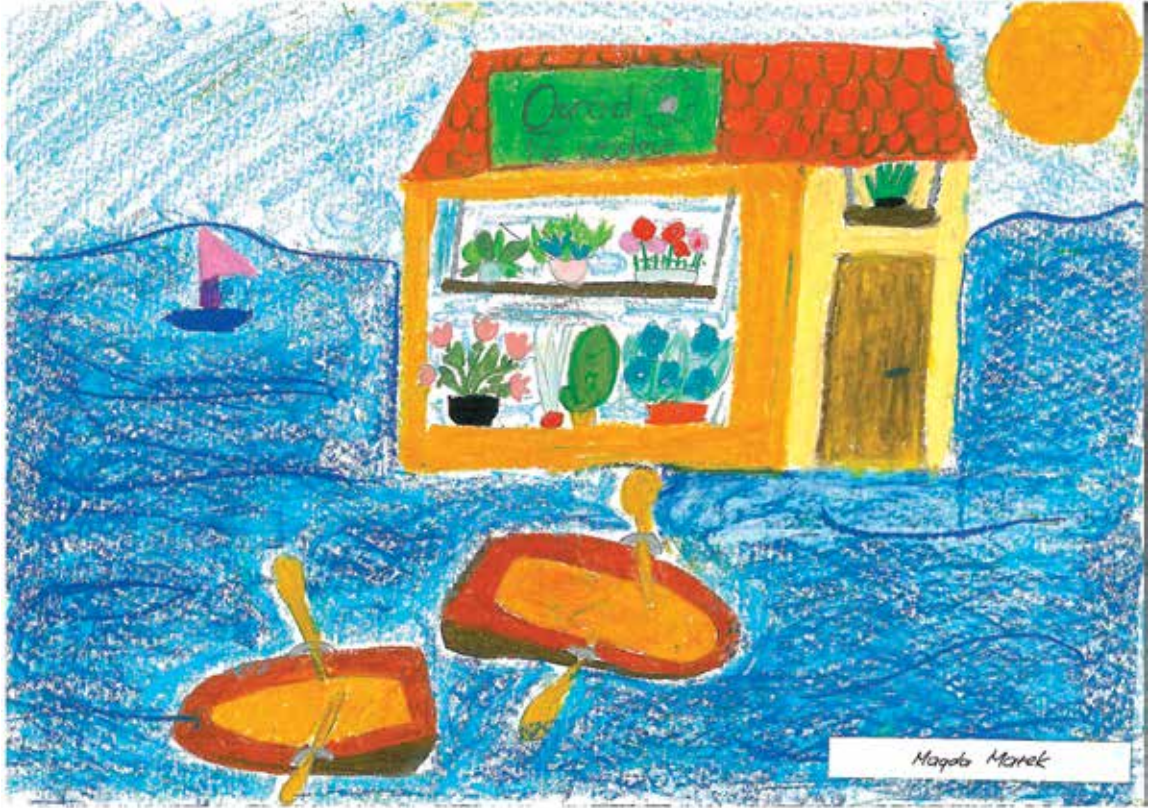
pisze pielęgniarka. SMS do męża: KIM JEST LENA?!

====
Jaki rodzaj sportu mężczyźni najchętniej uprawiają na plaży?
– Wciąganie brzucha na widok każdej młodej dziewczyny w bikini.
====

Przychodzi blondynka do sklepu RTV i mówi:
– Poproszę ten telewizor.
– Przepraszam nie rozmawiam z blondynkami.
Na to blondynka wychodzi i następnego dnia wraca do tego samego sklepu z ciemną peruką na głowie i zwraca się do sprzedawcy:
– Poproszę ten telewizor.
– Przepraszam panią, ale nie rozmawiam z blondynkami.
– Ale skąd pan wiedział, że ja jestem blondynką.
– Ponieważ to, o co pani prosiła to nie telewizor, tylko mikrofalówka.
====

Dlaczego wśród załogi astronautów jest zawsze kobieta?
– Bo kiedy załoga zgubi się w kosmosie, kobieta przynajmniej zapyta o drogę.
====

Praca laureata konkursu plastycznego TARNOBRZEG - miasto z artystyczną duszą
autor: Magdalena Małek



Nasze Miasto
Redakcja
NASZE MIASTO
poszukuje do współpracy
osób do akwizycji reklam.
Poszukujemy osób na terenie
Tarnobrzega, Stalowej Woli, Sandomierza, Nowej Dęby i Mielca,
które mają umiejętność nawiązywania kontaktów, dysponują wolnym czasem.
Na zgłoszenia oczekujemy poprzez nm@equela.eu

Nasze Miasto
Jeżeli
masz ciekawy tekst,
chcesz opisać wydarzenie, koncert, poruszyć ważny społeczny temat napisz do nas:
nm@equela.eu
Najlepsze materiały zamieścimy na łamach NASZEGO MIASTA
Nasze Miasto

Nasze Miasto - bezpłatna gazeta lokalna. Wydawca: EQUELA sp. z o.o. 11 Listopada 8A, 39-400 Tarnobrzeg, tel. 15 801 28 60, www.equela.eu, mail: nm@equela.eu • Druk: Media Regionalne Sp. z o.o., Drukarnia - ul. Zakładowa 50, 39-402 Tarnobrzeg
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń



*Jest taki wieczór
Spowity śniegiem i ciszą
Gdy niebo ziemi dotyka
A ludzie głos serca słyszą.*

PREZYDENT MIASTA TARNOBRZEGA
Norbert Mastalerz

SERDECZNIE ZAPRASZA na

MIEJSKĄ

WIGILIĘ

Spotkanie rozpocznie się
23.XII.2013 r. o godz. 14.00
na Placu Bartosza Głowackiego

Zapraszamy na miejską Wigilię

Już w najbliższy poniedziałek, o godzinie 14, na Placu Bartosza Głowackiego rozpocznie się tradycyjne spotkanie wigilijne dla wszystkich mieszkańców. Oczywiście nie zabraknie przepysznych pierogów czy świątecznego barszczu, a także wspólnego kołędowania, serdecznych życzeń i przełamania się opłatkiem.

– Coroczna wspólna wigilia mieszkańców na Placu Bartosza Głowackiego, to już nasza tarnobrzeńska tradycja. Są to niezapomniane chwile, kiedy wspólnie możemy połączyć się opłatkiem i w tej niecodziennej atmosferze porozmawiać przy wigilijnym stole. Serdecznie zapraszam wszystkich tarnobrzeżan, aby spędzili wspólnie kilka chwil w miłej i świątecznej atmosferze podczas miejskiej Wigilii. Nie zabraknie przepysznych świątecznych potraw i wspólnego kołędowania – mówi Prezydent Tarnobrzega, **Norbert Mastalerz**.

Miejską Wigilię zaplanowano na najbliższy poniedziałek, 23 grudnia na Placu Bartosza Głowackiego. Początek o godzinie 14.

W trakcie spotkania nastąpi również przekazanie światełka betlejemskiego, które tarnobrzejscy harcerze przywieźli do naszego miasta.

Serdecznie zapraszamy



**PROJEKT
POMOC FINANSOWA
PRZY PROWADZENIU ŚWIETLIC
SOCJOTERAPEUTYCZNYCH**

Realizacja: 1 lipca - 31 grudnia 2013 r.

W ramach projektu zorganizowano zajęcia świetlicowe oraz zajęcia wyrównawcze dla dzieci i młodzieży w oparciu o pomieszczenia Stowarzyszenia ESTEKA przy ul. 11 Listopada 8a w Tarnobrzegu.

Projekt był współfinansowany ze środków Urzędu Miasta Tarnobrzega oraz środków własnych Stowarzyszenia ESTEKA



WOJEWODA PODKARPACKI

**PROJEKT:
LEPSZY START – LEPSZE JUTRO**

Realizacja: 22 maja - 31 grudnia 2013 r.

Projekt był skierowany dla dzieci i młodzieży z terenu Powiatów Ziemińskiego i Grodzkiego w Tarnobrzegu.

W ramach projektu zrealizowano:

- * zajęcia żeglarskie - teoria oraz zajęcia praktyczne na Jeziorze Tarnobrzeskim;
- * zajęcia konne;
- * Wyjazdowe Warsztaty Motywujące;

Projekt był współfinansowany ze środków Wojewody Podkarpackiego oraz środków własnych Stowarzyszenia ESTEKA



WOJEWODA PODKARPACKI

**PROJEKT:
ŻYCIE ZACZYNA SIĘ
PO PIĘCDZIESIĄTCE**

Realizacja: 22 maja - 31 grudnia 2013 r.

Projekt był skierowany dla seniorów z terenu Powiatów Ziemińskiego i Grodzkiego w Tarnobrzegu.

W ramach projektu zrealizowano:

- * zajęcia żeglarskie – teoria oraz zajęcia praktyczne na Jeziorze Tarnobrzeskim;
- * zajęcia komputerowe;

Projekt był współfinansowany ze środków Wojewody Podkarpackiego oraz środków własnych Stowarzyszenia ESTEKA